I List do Koryntian

Rozdział 14

**1**. Naśladujcie miłości, żądajcie duchownych, lecz więcej, abyście prorokowali. **2**. Abowiem kto mówi językiem, nie ludziom mówi, ale Bogu: bo żaden nie słucha, lecz duchem mówi tajemnice. **3**. Bo kto prorokuje, mówi ludziom ku zbudowaniu i napominaniu, i pocieszeniu. **4**. Kto językiem mówi, samego siebie buduje; lecz kto prorokuje, kościół Boży buduje. **5**. A chcę, abyście wy wszyscy mówili językami, ale więcej, abyście prorokowali. Abowiem więtszy jest, co prorokuje, niż co języki mówi: chyba jeśliby wykładał, aby kościół wziął zbudowanie. **6**. A teraz bracia, jeślibych przyszedł do was językami mówiąc, cóż wam pomogę, jeśli wam nie będę mówił abo przez objawienie, abo przez umiejętność, abo przez proroctwo, abo przez naukę? **7**. Wszak rzeczy, które są bez dusze, dźwięk czyniące, choć piszczałka, choć cytra, jeśliby różności dźwięków nie dawały, jakoż będzie poznano to, co piskają abo co na cytrze grają? **8**. Abowiem jeśliby niepewny głos trąba dała, któż się na wojnę gotować będzie? **9**. Także i wy, jeślibyście językiem nie dali mowy znacznej, jakoż będzie rozumiano to, co się mówi? bo będziecie na wiatr mówiącymi. **10**. Tak wiele, na przykład, jest rozmaitych języków na tym świecie, a nie masz nic bez głosu. **11**. Jeślibych tedy nie wiedział, co znaczy głos, będę temu, któremu mówię, barbarzynem, a który mówi mnie, barbarzynem. **12**. Tak i wy, gdyż duchów żądacie, szukajcież, abyście ku zbudowaniu kościoła obfitowali. **13**. A dlatego kto mówi językiem, niech się modli, aby wykładał. **14**. Bo jeślibych się modlił językiem, duch się mój modli, lecz rozumienie moje bez pożytku zostaje. **15**. Cóż tedy jest? Modlić się będę duchem, modlić się będę i rozumieniem. Będę śpiewał duchem, będę śpiewał i rozumieniem. **16**. Lecz jeślibyś błogosławił duchem: który jest na miejscu nieuka, jakoż rzecze, Amen, na twe błogosławienie? Bo nie wie, co mówisz. **17**. Abowiem acz ty dobrze dziękujesz, ale się drugi nie buduje. **18**. Dziękuję Bogu mojemu, iż językiem was wszytkich mówię. **19**. Ale w kościele wolę pięć słów rozumienim moim mówić, abych i drugie nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów językiem. **20**. Bracia, nie zstawajcie się dziećmi rozumem, ale bądźcie dziećmi złością, a rozumem doskonałymi bądźcie. **21**. W zakonie napisano jest: Iż przez obce języki i obcemi usty będę mówił ludowi temu: ani tak mię nie wysłuchają, mówi Pan. **22**. A przetoż języki są na znak nie wiernym, ale niewiernym, a proroctwa nie niewiernym, ale wiernym. **23**. Jeśliby się tedy zeszło wszytko zgromadzenie wiernych wespółek, a wszyscy by języki mówili, a weszliby nieukowie abo niewierni, izali nie rzeką, że szalejecie? **24**. Lecz jeśliby wszyscy prorokowali, a wszedłby który niewierny abo nieuczony, bywa przekonan od wszytkich, bywa osądzon od wszytkich, **25**. skrytości serca jego bywają objawione, a tak upadszy na oblicze, pokłoni się Bogu, opowiadając, że Bóg w was jest prawdziwie. **26**. Cóż tedy jest, bracia? Gdy się schodzicie, każdy z was ma Psalm, ma naukę, ma objawienie, ma język, ma wykładanie: wszytko niech będzie ku zbudowaniu. **27**. Chociaż kto językiem mówi, po dwu abo nawięcej po trzech, i po sobie, a jeden niechaj tłumaczy. **28**. A jeśliby tłumacza nie było, niechże w kościele milczy a niech mówi sobie a Bogu. **29**. A Prorocy niech mówią dwa abo trzej, a inszy niechaj rozsądzają. **30**. A jeśliby inszemu siedzącemu było objawiono, pierwszy niechaj milczy. **31**. Bo możecie wszyscy po jednemu prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy napomnieni byli. **32**. I duchowie Proroków poddani są prorokom: **33**. abowiem Bóg nie jest rozterki, ale pokoju. Jakoż też we wszytkich kościelech świętych nauczam, **34**. niewiasty niech milczą w kościelech, abowiem nie dopuszcza się im mówić, ale poddanymi być, jako i zakon mówi. **35**. A jeśli się czego chcą nauczyć, niechże doma swych mężów pytają. Abowiem sromota jest niewieście w kościele mówić. **36**. Izali od was wyszło słowo Boże? Abo do was samych przyszło? **37**. Jeśli kto zda się być prorokiem abo duchownym, niech pozna, iż co wam piszę, są Pańskie rozkazania. **38**. Lecz jeśli kto nie wie, o nim wiedzieć nie będą. **39**. A tak, bracia, żądajcie prorokować, a mówić językami nie zabraniajcie. **40**. A wszytko niech się dzieje uczciwie i wedle porządku.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.